

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 50.

Warszawa, dnia 21 lutego (5 marca). Piątek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Berlin, 4 marca. Mowa tronowa króla przy otwarciu parlamentu związku północnego, bardzo pokojowa. Zaznacza, że stosunki Niemiec północnych do mocarstw zagranicznych są jak najprzyjajniejsze; podnosi ogólne usiłowanie mocarstw w celu utrzymania pokoju, wskazując na rezultat konferencji paryzkiej.

Paryż, 4 marca. „Liberté” powiada: Serbia wysłała groźną notę do Turcyi.

Madryt, 4 marca. Kortezy wybrały komisję z 15 członków złożoną, dla wypracowania konstytucyi.

Warszawa, dnia 5 marca.

Położenie polityczne jest obecnie tak spokojne, jak już dawno nie było. Żadna kwestya nie porusza wygładzonej powierzchni sytuacji; żaden fakt ogólnego znaczenia nie zajmuje uwagi powszechniej. W Berlinie rada związku północno-niemieckiego ukończyła swe prace i wczoraj rozpocząć się miały posiedzenia parlamentu. Mowa tronowa zagaic je mająca według wszelkiego prawdopodobieństwa trzymana będzie w granicach interesów administracyjnych. W Niemczech południowych nadspodziewanie prędko ucichły rozprawy o utworzeniu związku południowo-niemieckiego. W Belgii ustała polemika w przedmiocie dróg żelaznych. Z Włoch już od dłuższego czasu nie donoszą o żadnych ważniejszych wypadkach. W Paryżu jedynym ważniejszym wypadkiem są rozprawy w zgromadzeniu prawodawczem nad budżetem stolicy. Pomimo najświetniejszej wymowy mowców rządowych, administracya p. Hausmana potępioną została przez reprezentacyę kraju, a rząd poniósł dosyć dotkliwą porażkę. Jakkolwiek sprawa ta w gruncie jest czysto tylko wewnętrzną, prasa pruska jednak nieomieszkując nadawać jej większego znaczenia, tłumacząc ją

na korzyść utrzymania pokoju. Stosownie do ich rozumowania opozycya w sprawie Hausmana postawiła na swoim, że zaś przeciwną jest polityce wojennej, nieomieszkaby wystąpić przeciwko niej energicznie, gdyby rząd francuzki rozpocząć zamierzał wojnę z którymkolwiek z sąsiadów swoich. Dzienniki pruskie w ogóle nie przestają dowodzić, że większość narodu francuzkiego przeciwną jest wojnie i w tem właśnie upatrują główną rękojmę utrzymania pokoju. Zdaje się wszelako, że pod tym ostatnim względem mylić się mogą; z wystąpienia opozycyi przeciwko p. Hausmanowi bynajmniej podobno wnieść nie można o ewentualnej postawie jej, w razie gdyby od uchwały jej zależało rozstrzygnięcie kwestyi pokoju lub wojny.

Protokoły konferencyi w sprawie turecko-greckiej rząd francuzki ogłosić zamierzał w osobnym dodatku do księgi żółtej, który w tych dniach rozdany ma być ciału prawodawczemu i senatowi, oraz ciału dyplomatycznemu. Zanim jeszcze rozdanie dodatku nastąpiło, „Indep. belge” ogłosiła już większą część dokumentów, które w nim miały być zawarte. Mają one dziś znaczenie tylko historyczne, a że odnoszą się po większej części do faktów już znanych, powtórzenie ich zatem byłoby zbytecznem. Mimo to nie od rzeczy będzie zwrócić na kilka punktów uwagę czytelników. Przedewszystkiem zasługuje na zaznaczenie, że w dokumentach najwyraźniej przebija życzenie pokojowego załatwienia sporu. Z drugiej strony nie mniej wyraźnie uwidatnia się między reprezentantami pewna różnica w zapatrywaniu na kwestyę sporną. Tak między inemi reprezentant cesarsko-rosyjski hr. Stakelberg mocno ubolewał nad nieobecnością Grecyi. Na trzecim posiedzeniu konferencyi w dniu 14 stycznia oświadczył ten ostatni wręcz, że w takim położeniu rzeczy obronę Grecyi w danym razie na siebie weźmie. Przypadek taki nadarzył się zaraz na temże samem posiedzeniu, na którym hr. Stakelberg zaprotestował przeciwko użytemu w ultimatum tureckim, odnośnie do statków „Enosis”, „Creta” i „Panhellenion” wyrażeniu statki korsarskie, na którą to uwagę reprezentant Porty gotów był się zgodzić. Prezydujący jednak zauważył, że tego rodzaju pytania szczegółowe w ogóle nie wielki dla konferencyi przedstawiają interes. Przeciwnie konferencyi za-

STAN CZYNNOŚCI NIEKTÓRYCH INSTYTUCYJ KREDYTOWYCH.

przez Ar. Mar.....d

III. Clearing house.

(Dokończenie—patrz Nr. 47).

Debitorzy. Alliance Bank. Kredytorzy.
Barclay.
Barnett.
Willis.

Przez dodanie osobno, każdej z tych dwóch pozycyi, z jednej strony otrzymamy ile pewien bank ma od innych banków otrzymać a z drugiej strony ile ma zapłacić; odjęcie mniejszej cyfry od większej dopiero w rzeczywistości ustanowi dla każdego banku, generalne soldo jego passywów lub aktywów. Te ostateczne solda są przez inspektora Clearing-house, wnoszone do folii Clearing-house (cashbook).

Debitor. Clearing-house. Creditor.

Bankbalance.

Alliance.

Barclay.

Willis.

etc.

Obydwie strony kredytu i debetu muszą się wyrównywać w „cashbook” w przeciwnym bowiem razie zmyłka musiała powstać, która jeśli nieprzenosi 1000 £ szter. to wyszukanie onej odkłada się do dnia następnego.

Teraz należy wyrównać ogólne solda, albo przez zapłatę pieniężną różnicę między rozmaitemi bankami lub w inny sposób: otóż każdy z domów bankierskich ma depozyta na rachunki bieżące w banku angielskim, tym sposobem wszelkie solda poświadczoune przez inspektora Clearing-house, kompensują się przepisaniem w rachunkach banku angielskiego, t. j. że bank kredytuje rachunek tego banku, na taką sumę jaka z obrachunku od innych banków mu się należy, a obciąża rachunki tych banków, które różnice opłacić by winny. Tym sposobem czynią się tranzakcyje na miliony £ szter. niepotrzebujące wcale pośrednictwa pieniężnego. Tem tylko można wytłomaczyć sobie że w Anglii, mimo ogromnego wzrostu handlu, przemysłu i tranzakcyi liczba banknotów powiększoną być nie potrzebowała.

System przekazów i w parze z nim chodzący depozytów na rachunki bieżące zupełnie się u nas nie rozwinął, podczas gdy wielką gra rolę w Anglii i w Ameryce; i tak w Londynie bywały dni gdy Clearing-house operował dziennie do 50,000,000 £ ster. za pomocą cheków i weksli a daleko jeszcze większe rezultata przedstawia Clearing-House w Nowym-Yorku, który przecięciowo kompensował dziennie między sobą cheków:

leży na ustanowieniu ogólnych reguł prawa narodów na przypadek powtórzenia podobnych wypadków. Zdanie to podzielali, inni także członkowie konferencji. Dalej zasługuje na uwagę rezerwa, z jaką reprezentant Porty oświadczenia swoje składał. Na czwartym nawet posiedzeniu konferencji nie mógł on stanowczo przyrzec, że Turcja cofnie ultimatum swoje jeżeli Grecya zgodzi się na deklarację konferencji. Ułożenie deklaracji napotkało na mniej trudności. W osnowie jej przez p. Lavalette zredagowanej, zgromadzenie porobiło niektóre poprawki; tak np. zamiast „poddani tureccy”, oświadczyła się za użyciem wyrażenia: wychodźcy kandyotcy. Wyrażenie że Grecya zapobiedz ma uzbrojeniu w portach swoich statków przeznaczonych do popierania powstania, postanowiono zmienić w sposób następujący: Grecya nie powinna uzbrojeń takich cierpieć lub popierać.

Rząd grecki równocześnie z oświadczeniem zgadzającym się na deklarację konferencji, przesłał każdemu z reprezentantów na konferencję zebranych odpis proklamacyi do narodu greckiego wystosowany. Reprezentanci jednoznacznie byli zdania, że proklamacya ta nie zmienia rzeczy, wszakże co się tyczy okólnika rządu greckiego do przedstawicieli jego zagranicą wystosowanego, a który nadesłano także p. Rangabe do zakomunikowania konferencji, ta ostatnia uważać go musiała za mniej niewinny od proklamacyi do narodu, na skutek bowiem życzenia p. Lavalette nie doręczono go konferencji, ażeby nie narazić rozwiązania kwestyi za ledwo osiągniętego.

Wiedeń, 2 marca. „Oester. Corresp.” douosi półurzędownie, że były król hanowerski, wystosował do wszystkich państw niemieckich nowy protest przeciw prawu konfiskaty pruskiemu.

Cesarz wyjeżdża dziś do Kroacji, lecz uda się w pierw do Budy.

Dla ograniczenia nadużyć ma nastąpić ograniczenie w udzieleniu koncessyi na emisyę papierów, prawdopodobnie w pełnym wniesieniu opłaty. Zakład kredytowy płaci 16 guldenów superdywidendy.

Paryż, 2 marca. Ciało prawodawcze prowadziło dziś dalej swoje obrady co do miasta Paryża. Peyrusse polecił swą poprawkę żądającą bezpośredniej pożyczki. Rouher mówił przeciw niej, radząc natychmiastową pożyczkę 150—200 mil. z wydaniem później drugiej emisyi 265 mil. Magne oświadczył że jest w interesie miasta utrzymać układ z Credit foncier gdyż służy możność zawarcia przy sprzyjających okolicznościach, pożyczki celem spłaty. Picard, Thiers, Jules Favre i inni mówili przeciw utrzymaniu układu, gdyż znaczyłoby to uznawać bezprawia. Poprawka Peyrusse cofnięta, a Jovala podjęta, większością 147 przeciw 97 głosom porzuconą została.

Paryż, 3 marca. Dziś wydany dodatek do księgi żółtej, zawiera liczne depesze dotyczące się sprawy turecko-greckiej, prócz tego urzędowy protokół konferencji, oraz ostatni okólnik Lavalette. Nowszych dokumentów nie ma.

Wiedeń, 3 marca. Przyjęte prawo finansowe przez wydział sejmowy, oznacza wydatki na rok 1869 na 299 mil. dochody zaś na 296 1/3 mil.; deficyt 2 2/3 mil. ma być pokryty zawarciem wiecznego długu.

w r. 1863	56,616,517	dolarów.
„ 1864	85,207,827	„
„ 1865	86,209,516	„
„ 1866	104,216,480	„

Wypada więc nam choć w krótkości przedstawić przyczyny które przeskadzają temu rozwinięciu się:

1. System ten dopiero przy wielkich kapitałach, staje się potrzebną; tymczasem kontynentalne stany kas i wypłaty znacznie są niższe i o wiele niedochodzą i niedosięgają angielskich.

2. Zwyczaj prowadzenia i regularnego utrzymywania kassowości jest warunkiem systemu depozytowego na rachunki bieżące, tymczasem ten zwyczaj jest u nas mniej rozwinięty niż w Anglii, nasi bankierzy handlują więcej kredytem aniżeli kassą.

3. Brak na kontynencie instytucji zastosowanych do tego rodzaju depozytów. A banki kontynentalne są do tego systemu niewłaściwe, gdyż zarazem są spekulantami giełdowymi.

Z tego wszystkiego wypada, że kontynent jeszcze nie jest zdolnym do tego rodzaju kredytu i operacji i że banknoty jeszcze bardzo długo stanowią będą najważniejszy środek wypłat.

Rapport wydziału daje nadzieję powiększenia się kilku pozycji przychodowych.

Wiedeń, 3 marca. Wydział obrony krajowej odrzucił 7 głosami przeciw 3em głosom projekt prawa co do obrony krajowej.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Szczecin, 3 marca. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 60—69 1/2; z dostawą w marcu 68, na wiosnę 68, w maju i czerwcu 68 3/4. Żyto w miejscu 49—50; z dostawą w marcu 49 3/4, na wiosnę 49 3/4, w maju i czerwcu 50, w czerwcu i lipcu 50 3/4.

Paryż, 3 marca. Mąka z dostawą w marcu 54.80, w maju i czerwcu 55.25, w lipcu i sierpniu 57.

Hamburg, 3 marca. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto w miejscu bez pokupu. Pszenica na dostawę utrzymała się w cenie. Żyta ceny mocne. Pszenica z dostawą w marcu za 5,400 \mathcal{H} 114, w marcu i kwietniu 114, w kwietniu i maju 116, w czerwcu i lipcu 117 1/2. Żyto z dostawą w marcu za 5,000 \mathcal{H} 87, w marcu i kwietniu 87, w kwietniu i maju —, w czerwcu i lipcu 87 1/2. W okowicie interes zupełnie spokojny; z dostawą w marcu 20 3/4, na wiosnę 21. Kawy ceny mocne. W cynku spokojnie. Oleju skalnego ceny niezmienione, w miejscu 16 1/2; z dostawą w marcu 15 1/8, w lipcu i grudniu 16 1/2.

Londyn, 3 marca. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 11,470, jęczmienia 5,460, owsa 11,490 kwarterów.

Pomimo zimna targ słabo odwiedzany—interes nieznaczny; ceny pszenicy i jęczmienia niezmienione, nominalne.

Antwerpia, 3 marca. (Targ zbożowy). Pszenica i żyto bez pokupu. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 58—57 1/2; z dostawą w marcu i kwietniu 58.

Brema, 3 marca. (Olej skalny). Standart white w miejscu 6 1/2—6 3/8 tal. w złocie; ceny lepsze.

Liverpool, 3 marca. (Bawełna). Obrót 8,000 bel. Usposobienie spokojne.

Middling Orleans 12 1/8, middling amerykańska 11 1/8, fair Dhollerah 10, middling fair Dhollerach 9 5/8, good middling Dhollerah 9 3/8, fair Bengal 8 3/8, new fair Oomra 10 1/4, good fair Oomra —, Pernam 12 1/2, Smyrna 10 5/8, Egiptia 13, Orleans w transporcie będący 12 1/4.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Wrocław, 27 lutego. (Wełna). W ubiegłym miesiącu lutym sprzedano do 5000 cetn. wełny wszystkich gatunków, głównie zaś ruskiej i węgierskiej. Kupujący byli fabrykanci sukna i przędzy związku celnego.

Odbyt ten dość znaczny nietylko że nie wywołał podwyżki cen,

USTAWA STOWARZYSZENIA SPOŻYWCZEGO W WARSZAWIE, POD NAZWĄ

MERKURY,

zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych

d. 1 lutego 1869 r. w następującym kształcie:

ROZDZIAŁ I.

Cel i przedmiot stowarzyszenia.

Art. 1. Stowarzyszenie spożywcze pod nazwą „Merkury” ma na celu dostarczać członkom swoim artykuły żywności, jako też inne przedmioty zwyczajnego użytku w najlepszym gatunku, w surowym lub przerobionym stanie, po cenach bieżących, handlowych.

Uwaga. Osoby nienależące do stowarzyszenia mogą kupować towary w sklepach i składach stowarzyszenia bez udziału jednak w dywidendzie.

Art. 2. Dla osiągnięcia powyższego celu stowarzyszenie może w różnych miejscowościach Warszawy zakładać handle i składy, kuchnie tanie, warsztaty dla przygotowania wyrobów powszechnego użytku, jak odzież, obuwie i t. p., oraz przedsięwziąć inne tego rodzaju operacje handlowo-przemysłowe, z zastosowaniem się do obowiązujących przepisów.

ale nawet w niektórych razach musiano zbyć po niższych cenach, aniżeli w miesiącu styczniu.

London, 28 lutego. (Zboże). Powietrze łagodne trwające do 22 b. m. w tymże dniu się zmieniło i od owego czasu mamy przeważnie deszcz. Nieczynność była główną cechą wszystkich targów królestwa, a notowania wypadły niższe w dalszym ciągu o 1 sz. na kw. pszenicy w Hull, Newcastle i kilku rynkach szkockich, zaś w dystryktach rolniczych, dawne ceny ledwie się utrzymały. Jęczmień był zaniedbany. Groch i fasola trudny miały odbyć po cenach o cały szylling niższych. Owies niezmienny był w cenie. Mąka szła za dążnością pszenicy a dla doprowadzenia do skutku transakcji, musiano się zgodzić na redukcję ceny.

Dowozy do brzegów wynosiły od ostatniego piątku 53 ładunków, składające się z 21 ładunków pszenicy, 14 jęczmienia, 2 owsa i t. d. Z znajdujących się 95 ładunków przyszło do sprzedaży 16 pszenicy, 18 jęczmienia, 2 owsa, 2 grochu.

Interes w towarze przybywającym w ciągu tygodnia był spokojny; pszenica przybywająca, trzymana była po wyższych cenach; interes jednak nie był znaczny. Żyto wcale nie było ofiarowane.

Dowóz zboża krajowego, zagranicznej pszenicy i jęczmienia, był mierny, owsa dobry. Targ dziś był słabo odwiedzany, część pszenicy angielskiej pozostałej z zeszłego piątku, pomimo zaofiarowania jej po cenach dawniejszych, do późnego wieczora nie została sprzedana; w zagranicznej zaś interes był cząstkowy. Notowania przeto pozostają niezmiennione.

Gdańsk, 3 marca. Wiatr zachodni, lekki mróz.

Na targach zagranicznych zbożowych panuje ciągle niechęć kupna.

Na naszym targu:

Pszenica jest zaniedbaną, przez co ceny od przeszłego tygodnia znowu od 5 do 10 guld. na łaszcie niższe; i notujemy: za piękną białą pszenicę 520 do 530 guld., za szklistą 505 do 510 fl., za pstrą 490 do 505. Od środy sprzedano około 250 łasztów.

Żyto zaniedbane i w cenie spadające od przeszłego tygodnia o 10 guld. na łaszcie niższe.

Groch i Jęczmień cokolwiek niżej płacone.

B. Toeplitz & Comp.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Bankowa gorączka w Wiedniu. „Neue freie Presse” pisze: Z dniem każdym nowy jakiś projekt bankowy jakby z pod ziemi wyrasta. Najświeższy mieni się bankiem *austryacko-indyjskim*, z czego się pokazuje, że istniejące dotychczas instytucje bankowe zakres swych operacji coraz szerzej prawie do nieskończoności rozwijać usiłują. Egipt już nie wystarcza, sięgnie się od Indji. Jeżeli to tak dalej postępować będzie, będziemy mieli wkrótce do zaznaczenia projekt banku *austryacko-chińskiego*, później *austryacko-japońskiego*, a wreszcie

może *austryacko-botokudzkiego*. Bank *austryacko-indyjski*, o którym obecnie jest mowa, ma być powołanym do życia pod egidą towarzystwa kredytowo-bankowego angielskiego; a zadaniem jego ma być sprowadzenie bawełny indyjskiej wprost do Tryestu, z ominięciem dotychczasowej metropolii tego artykułu, Liwerpoolu. Czy do skutecznego tego bezpośredniego transportu, koniecznym jest specjalny zakład bankowy, nie chcemy rozstrzygnąć, ale zdaje nam się, iż do brzozy czynili ci, którzy projektem tym się zajmują, gdyby go nie brali tak na seryo. W każdym razie, już samo pojawienie się tego projektu jest nieomylną wskazówką grassującej u nas w tej chwili gorączki bankowej, tak że prawie obawiamy się, że jeżeli nie nastąpi jakie wytrzeźwienie w tym kierunku, Wiedeń zacznie odgrywać w tej mierze rolę nieco śmieszna.

Stan czynności Banku Polskiego.

Od d. 20 do 27 lutego.

1. Eskonto weksli krajowych:			
w Warszawie			
portfel w d. 27 lutego	2,460,574.22	—	8,391.10½
(Eskont 192,361.78 zwróc. 200,752.88½)			
2. w Łodzi			
portfel w d. 27 lutego	435,342.94½	bez zmiany	
(Eskont — — zwróc. — —)			
3. w Włocławku			
portfel w d. 27 lutego	473,514.42½	bez zmiany	
(Eskont — — zwróc. — —)			
4. Skup weksli zagranicznych.			
portfel w d. 27 lutego	187,656.43½	+	4,339.68
(Nabyto 4,810.08 zwróc. 470.40)			
5. Zaliczenia na papiery publiczne			
wynosiły w d. 27 lutego	520,160.—	+	1,618.—
(Udzielono 13,064 zwróc. 11,446)			
6. Pożyczki na zastaw towarów			
w składzie warsz. w d. 27 lutego	349,597.31	—	17,520.—
(Udziel. na wełnę 8,232.83 zwróc. 29,132.83)			
(„ „ towary 4,454.14 „ 1,074.14)			
7. Pożyczki na zastaw kosztowności			
wynosiły w d. 27 lutego	846,711.09	—	770.60
(Udzielono 8,551.79 zwróc. 9,322.39)			
8. Otwarte kredyty			
wynosiły w d. 27 lutego	4,368,239.74½	—	111,672.31
(Udziel. 827,337.82½ zwróc. 939,010.13½)			
9. Stan kasy			
w dniu 27 lutego w srebrze	2,598,095.11½	—	2,448.87½
dto „ złocie	43,967.58½	bez zmiany	
dto „ bil. Ban. Pol.	774,171.—	+	40,400.—
dto „ dto Ces.	1,566,248.—	+	110,657.—
Łącznie		4,982,481.70	+ 148,608.12½

ROZDZIAŁ II.

Sprzedaż towarów, marki, książeczki udziałowe.

Art. 3. Sprzedaż artykułów żywności i innych towarów w sklepach i zakładach stowarzyszenia odbywa się za gotowe pieniądze. W każdym zakładzie handlowym ma być wywieszona taxa towarów przez zarząd zatwierdzona.

Art. 4. Dla ułatwienia rachunków i kontroli, stowarzyszenie za pośrednictwem swego zarządu wypuszcza marki czyli czeki różnej wysokości, sprzedając je członkom za gotowiznę. Rzeczony znaki służą do wymiany na towar w sklepach i składach stowarzyszenia i na zewnątrz ich kursu mieć nie mogą.

Art. 5. Każdy członek otrzymuje, za ustanowioną opłatą, książeczkę udziałową, w której zapisuje się ilość i cena kupowanych za gotowiznę towarów, lub też wysokość zakupionych marek czyli czeków. Książeczki te służą za podstawę do obliczenia udziału członków w czystym zysku (dywidendy art. 34), albo w wynikłych stratach, w razie likwidacji (art. 15, 35 i 38).

ROZDZIAŁ III.

Członkowie stowarzyszenia, ich prawa i obowiązki.

Art. 6. Każdy, bez różnicy płci, może być członkiem stowarzyszenia. Liczba członków nie ogranicza się.

Art. 7. Każdy członek przy deklaracji o przystąpieniu do stowarzyszenia składa: a) tytułem wstępnego rs. 1; b) tytułem udzi

rs. 10. Udział na żądanie wstępującego, może być rozłożony na raty, bądź miesięcznie po 1 rublu, bądź tygodniowo po kop. 25.

Art. 8. Członek, którego udział został rozłożony, do czasu wniesienia połowy, to jest rs. 5, nie może w zebraniu ogólnym ani głosować, ani być obranym, może jednak być obecnym. Dywidenda zatrzymuje się na rachunek udziału, aż do jego uzupełnienia.

Art. 9. Kapitał utworzony z wniosków tytułem wstępnego i udziałów (art. 7), jako ściśle z przedsięwzięciem stowarzyszenia związany, jest bezprocentowy i korzyści jego uwydatniają się w zyskach rozdzielanych co pół roku (art. 34).

Art. 10. Niezależnie od wniosków tytułem wstępnego i udziałów (art. 7), w celu zachęty do oszczędności i powiększenia kapitału obrotowego, towarzystwo może przyjmować summy, nie wyżej 500 rs. od jednego członka na skład (depozyt) procentowy. Wysokość procentu od składów oznacza na pół roku naprzód przez zebranie ogólne, z rozróżnieniem stopy normalnej rocznej od zmniejszonej, stosownie do terminu składu, półrocznej kwartalnej. Składy z terminem mniej niż miesięcznym, oraz bezterminowe, w każdym czasie wymagalne, są bezprocentowe.

(Dalszy ciąg nastąpi).

